

Sygn. akt V KZ 75/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **K. M.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 lutego 2020 r.,

zażalenia obrońcy skazanego

na zarządzenie sędziego Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt II AKo (...),

w przedmiocie odmowy przyjęcia wniosku obrońcy skazanego K. M.

o wznowienie postępowania w sprawie odwołania warunkowego przedterminowego
zwolnienia zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego

w Ś. z dnia 9 maja 2016 r., sygn. akt V Kow (...)

p o s t a n o w i ł

utrzymać zaskarżone zarządzenie w mocy.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 2 sierpnia 2019 r. obrońca skazanego K. M. wniosła o wznowienie postępowania w sprawie odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 9 maja 2016 r., sygn. akt V Kow (...) i uchylenie opisanego orzeczenia. Z treści wniosku wynika, że jego podstawę stanowi przepis art. 540b § 1 k.p.k., który stanowi, że postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem można wznowić na wniosek oskarżonego, złożony w terminie zawitym miesiąca od dnia, w którym dowiedział się o zapadłym wobec niego orzeczeniu, jeżeli sprawę rozpoznano pod nieobecność oskarżonego, któremu nie doręczono zawiadomienia o terminie posiedzenia lub rozprawy albo doręczono je w inny sposób niż osobiście,

gdy wykaże on, że nie wiedział o terminie oraz o możliwości wydania orzeczenia pod jego nieobecność.

Zarządzeniem z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt II AKo (...), sędzia Sądu Apelacyjnego w (...) odmówił przyjęcia opisanego wniosku o wznowienie postępowania argumentując, iż został on złożony po upływie terminu miesiąca od dnia, w którym skazany dowiedział się o zapadłym wobec niego orzeczeniu.

Zaskarżając powyższe zarządzenie w całości, obrońca skazanego zarzuciła „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że złożenie wniosku o wznowienie postępowania nastąpiło z uchybieniem trzydziestodniowemu terminowi zawitemu do złożenia tego wniosku, albowiem skazany o fakcie wydania postanowienia o odwołaniu warunkowego zwolnienia dowiedział się nie później niż 7 czerwca 2019 r., tj. w dniu upoważnienia obrony, podczas gdy złożenie do akt sprawy upoważnienia do obrony nie implikuje wystąpienia przesłanki związanej z dowiedzeniem się przez stronę o zapadłym orzeczeniu, albowiem skazany nie znał treści orzeczenia zaś dalsze czynności podejmowane przez skazanego świadczą o próbie dowiedzenia się o zapadłym orzeczeniu, co skutecznie nastąpiło dopiero w dniu 5 lipca 2019 r., kiedy obrońca skazanego zapoznał się z aktami spraw, a zatem składając wniosek o wznowienie postępowania, skazany nie uchybił trzydziestodniowemu terminowi zawitemu”.

W konkluzji autorka zażalenia wniosła o uchylenie zaskarżonego zarządzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wniosek o wznowienie postępowania oparty o przepis art. 540b § 1 k.p.k. musi być złożony w terminie zawitym miesiąca od dnia, w którym oskarżony dowiedział się o zapadłym wobec niego orzeczeniu. W wypadku uchybienia temu terminowi wniosek nie może zostać przyjęty, co wynika z przepisów art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. Zaskarżone zarządzenie pozostaje w zgodzie z przywołanymi regulacjami procesowymi, a nadto odpowiada faktom wynikającym z akt sprawy. Niezależnie od wywodów dotyczących

przebiegu postępowania związanego z europejskim nakazem aresztowania, obszernie przedstawionych w zaskarżonym zarządzeniu, za kluczowy, dla ustalenia kwestii zachowania terminu zawitego, uznać należy moment zgłoszenia się obrońcy skazanego do toczącego się postępowania. W aktach sprawy V Kow (...), znajduje się pismo obrońcy skazanego z dnia 24 czerwca 2019 r., na którym umieszczono prezentatę z datą 27 czerwca 2019 r. (w zażaleniu zapewne omyłkowo wskazano na 7 czerwca 2019 r.) stanowiące zgłoszenie się do obrony skazanego w sprawie III Kop [...] (k – 94). W dokumencie tym zaznaczono, że dołączono do niego upoważnienie do obrony podpisane przez skazanego. Rzeczywiście, na k – 95 znajduje się podpisane przez skazanego upoważnienie do obrony bez daty. W upoważnieniu tym wskazano jednak zakres zlecenia, tj. „do reprezentowania w sprawie własnej przed Sądem Okręgowym w Ś., sygn. akt III Kop (...)”. Konkretnie wskazanie sądu, przed którym toczy się postępowanie, a także precyzyjne oznaczenie sprawy, wyklucza możliwość przyjęcia, że skazany udzielał obrońcy pełnomocnictwa nie wiedząc, czego dotyczy postępowanie. Sprawa o sygn. akt III Kop (...) wszczęta została w związku z wnioskiem o wydanie europejskiego nakazu aresztowania. To w tej sprawie taki nakaz został wydany, a w postanowieniu z dnia 16 października 2017 r. wyraźnie zaznaczono, że skazany nie zgłosił się do odbycia kary po odwołaniu warunkowego przedterminowego zwolnienia. To w związku z tym postępowaniem skazany został zatrzymany w dniu 1 marca 2019 r. na terenie Niemiec. Utrzymywanie zatem w zażaleniu, że skazany dowiedział się o zapadłym orzeczeniu dopiero po zapoznaniu się z aktami sprawy przez jego obrońcę, tj. w dniu 5 lipca 2019 r., pozostaje w oczywistej sprzeczności z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego. Trudno przecież przyjąć, że skazany zlecił obrońcy prowadzenie sprawy, a obrońca to zaakceptował, przy czym oboje nie wiedzieli, jaki jest rzeczywisty przedmiot tej sprawy.

W związku z tym, że wniosek o wznowienie postępowania został złożony dopiero w dniu 2 sierpnia 2019 r., a więc z naruszeniem miesięcznego terminu wynikającego z art. 540b § 1 k.p.k., słusznie odmówiono jego przyjęcia. Szerokie rozważania obrońcy związane z merytoryczną podstawą wniosku o wznowienie postępowania stały się w tej sytuacji bezprzedmiotowe.

Z powyższych względów orzeczono, jak na wstępie.

